

Wspólny komunikat o wizycie delegacji partyjno-rządowej CSRS w PRL

WOPATOWCU (pow. Kazimierz Wielki) postanowiono, że w tym roku opryski wykonane zostaną kompleksowo w każdej wsi. Jak nas poinformował naczelnik gminy, gotowy jest już terminarz zabiegów ochronnych roślin.

MBM w Opatowcu obsługuje 11 wsi. W garażu stoi pięć opryskiwaczy ORZ-300, przygotowanych do wiosennych zabiegów.

— Pięciu traktorzystów jest uprawnionych do przeprowadzania oprysków — mówi kierownik MBM, M. Gilński — zostali oni już raz przeszkoleni na kursie, ale jutro wyślemy ich jeszcze na 2-dniowe szkolenie do Kazimierza Wielkiego. Ubrania ochronne dla ekipy są w przygotowaniu.

Składamy wizytę w GS. Czy zabezpieczenie odpowiednią ilości środków ochrony roślin?

— Jesteśmy gotowi do akcji — mówi Józef Galus. Posiadamy 23 asortymentów środków chemicznych — tylko tych zaleconych do stosowania. Preparaty z grupy DDT wycofane zostały ze sprzedaży w ub. roku. Gwarantujemy pełne zaopatrzenie w środki do oprysku roślin.

Ale nie wszędzie mieldowano nam o gotowości do wiosennych oprysków.

Spokonia radnych z wyborcami

Sieraków. Trwają tu spotkania z wyborcami i udział przedstawicieli Frontu Jedności Narodu, Prezydium MRN i Urzędu Miejskiego. Frekwencja na spotkaniach w różnych partiach i dziedzinach była wysoka, przeważnie wiceburzy z różnych środowisk (nowe storki uczniowie szkół średnich), dyskutowano na temat, szczególnie wchodzi o problemy dzielnicowe.

Najbardziej uwagi pochłania problem porządkowania miasta. Przedstawiciele władz miejskiej udzielają konkretnych odpowiedzi. (2)

Sredniowieczne zakłady ceramiczne odkryto w Sandomierzu

Sandomierz. Podczas robót ziemnych w terenie Sandomierza odkryto dawne cegielnię, w której znaleziono spore zapasy surowca i gotowych wyrobów. Badania w tym celu rozpoczęły się w przyszłym tygodniu. Znajdują się one w południowej części wsi, w odległości od 150 m od rynku.

Zarybianie

Kielec. Zakończono w województwie wiosenne zarybianie rzek i jeziorek. W tym celu wzięto udział w pracach około 800 tys. młodych węgarzy, sprawozdanych przez Polskę Związek Wędkarski i Franciszki.

W najbliższym czasie przypływać do zarybiania rzek i jezior kilkadziesiąt milionów ryb innych gatunków.

W Sandomierzu już turysty

Sandomierz. Wcześniej niż w latach ubiegłych rozpoczął się w tym miasteczku w Sandomierzu, Dzień Turysty. W tym celu wzięto udział w pracach około 800 tys. młodych węgarzy, sprawozdanych przez Polskę Związek Wędkarski i Franciszki.

W czasie wizyty wyrażała głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Polsce. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami. Wyrażała głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Polsce. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami.

W rozmowach, które odbyły się w Komitecie Centralnym PZPR, wzięli udział:

- ZE STRONY POLSKIEJ:**
- sekretarz KC PZPR;
 - członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz Rady Ministrów PRL;
 - członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL;
 - członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR;
 - zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach;
 - członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR;
 - członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów PRL;
 - kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR;
 - członek KC PZPR, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL;
 - członek KC PZPR, wiceminister spraw zagranicznych;
 - członek KC PZPR, ambasador PRL w CSRS.

- ZE STRONY CZECHOSŁOWACKIEJ:**
- sekretarz generalny KC KPCz;
 - członek Prezydium KC KPCz, przewodniczący rządu CSRS;
 - członek KC KPCz, zastępca przewodniczącego rządu CSRS; Planowania;
 - członek KC KPCz, zastępca przewodniczącego rządu CSRS;
 - członek KC KPCz, I sekretarz Północnomorawskiego Komitetu Wojewódzkiego KPCz;
 - członek KC KPCz, I wiceminister spraw zagranicznych;
 - członek Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej KPCz, ambasador CSRS w PRL;

W toku rozmów, które przebiegały w atmosferze braterskiej serdeczności i pełnego wzajemnego zrozumienia celującego stosunku między PZPR i KPCz oraz między PRL i CSRS, obie strony potężniły się wzajemnie o osiągnięciach budownictwa socjalistycznego w swych krajach.

Wzajemnie wyrażała głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Polsce. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami.

W rozmowach, które odbyły się w Komitecie Centralnym PZPR, wzięli udział:

- ZE STRONY POLSKIEJ:**
- sekretarz KC PZPR;
 - członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz Rady Ministrów PRL;
 - członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL;
 - członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR;
 - zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach;
 - członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR;
 - członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów PRL;
 - kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR;
 - członek KC PZPR, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL;
 - członek KC PZPR, wiceminister spraw zagranicznych;
 - członek KC PZPR, ambasador PRL w CSRS.

- ZE STRONY CZECHOSŁOWACKIEJ:**
- sekretarz generalny KC KPCz;
 - członek Prezydium KC KPCz, przewodniczący rządu CSRS;
 - członek KC KPCz, zastępca przewodniczącego rządu CSRS; Planowania;
 - członek KC KPCz, zastępca przewodniczącego rządu CSRS;
 - członek KC KPCz, I sekretarz Północnomorawskiego Komitetu Wojewódzkiego KPCz;
 - członek KC KPCz, I wiceminister spraw zagranicznych;
 - członek Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej KPCz, ambasador CSRS w PRL;

W toku rozmów, które przebiegały w atmosferze braterskiej serdeczności i pełnego wzajemnego zrozumienia celującego stosunku między PZPR i KPCz oraz między PRL i CSRS, obie strony potężniły się wzajemnie o osiągnięciach budownictwa socjalistycznego w swych krajach.

Wzajemnie wyrażała głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Polsce. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami.

W rozmowach, które odbyły się w Komitecie Centralnym PZPR, wzięli udział:

- ZE STRONY POLSKIEJ:**
- sekretarz KC PZPR;
 - członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz Rady Ministrów PRL;
 - członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL;
 - członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR;
 - zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach;
 - członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR;
 - członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów PRL;
 - kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR;
 - członek KC PZPR, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL;
 - członek KC PZPR, wiceminister spraw zagranicznych;
 - członek KC PZPR, ambasador PRL w CSRS.

- ZE STRONY CZECHOSŁOWACKIEJ:**
- sekretarz generalny KC KPCz;
 - członek Prezydium KC KPCz, przewodniczący rządu CSRS;
 - członek KC KPCz, zastępca przewodniczącego rządu CSRS; Planowania;
 - członek KC KPCz, zastępca przewodniczącego rządu CSRS;
 - członek KC KPCz, I sekretarz Północnomorawskiego Komitetu Wojewódzkiego KPCz;
 - członek KC KPCz, I wiceminister spraw zagranicznych;
 - członek Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej KPCz, ambasador CSRS w PRL;

W toku rozmów, które przebiegały w atmosferze braterskiej serdeczności i pełnego wzajemnego zrozumienia celującego stosunku między PZPR i KPCz oraz między PRL i CSRS, obie strony potężniły się wzajemnie o osiągnięciach budownictwa socjalistycznego w swych krajach.

Komunikat polsko-indyjski

DELHI PAP. Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Indii, Swarand Singh, minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Stefan Kisilewicz, stał się oficjalną wizytą w Indiach od 11 do 13 marca 1974 r.

Minister spraw zagranicznych PRL i Towarzystwa mu delegacja spotkał się z pierwszym i serdecznym przyjęciem, symbolizującym ścisłe i przyjaźnielskie stosunki między obu krajami.

Minister spraw zagranicznych PRL oddał hołd pamięci przodków w świątyni w Delhi, Mahatmy Gandhiego i Jawaharłala Nehru oraz złożył wieniec przed ich pomnikami.

Podczas pobytu w Delhi minister S. Kisilewicz został przyjęty przez prezydenta Indii i premiera Indii, Walentego Ghata i premiera Indii, P. Indira Gandhi. W imieniu prezesa Rady Ministrów PRL, minister spraw zagranicznych odwiedził także zaproszonego wiceprezesa Indii, N. M. Venukuma. W przyjęciu wzięli udział także członkowie władz lokalnych i politycznych Indii.

Minister spraw zagranicznych PRL wyraził głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Indiach. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami.

Minister spraw zagranicznych PRL wyraził głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Indiach. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami.

Wzajemnie wyrażała głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Polsce. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami.

Wzajemnie wyrażała głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Polsce. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami.

Wzajemnie wyrażała głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Polsce. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami.

Wzajemnie wyrażała głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Polsce. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami.

Wzajemnie wyrażała głębokie uznanie dla osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Polsce. Wzrost poziomu życia, w szczególności poprawę warunków mieszkaniowych, wyrażała w rozmowach z radnymi i mieszkańcami.

Podpisanie protokołu o otwarciu stałych przedstawicielstw NRD w Bonn i NRF w Berlinie

Protokół postanawia, że kierownik stałego przedstawicielstwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej będzie akredytowany przy prezydencji NRF, zaś kierownik stałego przedstawicielstwa Republiki Federalnej Niemiec przy przewodniczącym Rady Państwa NRD. Zadaniem stałych przedstawicielstw jest m.in. reprezentowanie interesów swych państw oraz działalności sprzyjająca rozwojowi stosunków między NRD a NRF w różnych dziedzinach.

Protokół i dołączone do niego uwagi weszły w życie w terminie, który zostanie jeszcze uzgodniony. W tym samym terminie stałe przedstawicielstwa podejmą działalność.

A więc snuwaś się przy oknie, przyjacielu. Tak szaro, beznadziejnie szaro i ten deszcz. Zapewne ogarnęły cię jakieś bardzo czarne myśli, bo twój „supermagnet” błyszczy nawet tutaj. Strumieniem jasności sięgniesz do cię. Ciepło, ciepło! Sposób mało skuteczny, wierz mi! Jest źle! Rozumiesz. Przesłane. Zdara się, oddzielnie przegrzamy. Ale zasniesz też zwycięzcy. Tak, to prawda, że rądzisz. Wiesz co? Ten patrz! Już na ten deszcz. To kapanie wywołuje natrętną i co tu ukrywać, destrukcyjną melanholię. A przecież nie warto poddawać się materii, idealist! Magnetonowi, ten głośniej manifestuje swoją niezależność, ale ty uparcie szukasz czegoś za ścianą deszczu. Nie wolno! Lepiej odejść chociaż na chwilę od wspomnień. Fostuchaj, gwoli rozweselenia, rzecz mocno sentymentalna, zesłuchaj, jak każde dobre wspomnienie.

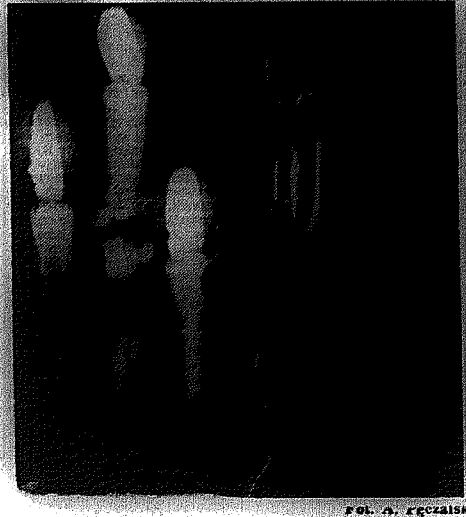
możność? A może ty też nie lubisz samotności? Nikt nie lubi być sam. Ludzie boją się cizy. Dlaczego? Przecież wtedy wreszcie nie trzeba udawać, kryć się, można zdjąć niewygodne maski, głęboko odetchnąć. Ale coś nam przy tym szerokim oddechu przeszkadza. Czujemy wtedy prawie namacalnie swoję wady — nie musimy ich już przecież ukrywać, że istnieją, nie cieszy nas już tak bardzo, jak przed godziną w gronie przyjaciół, mijamy i zdajemy sobie (nagle) z tego sprawę. I dlatego szukamy przyjaciół, dlatego udajemy, że im wierzymy, że są nam po-

Dramat człowieka SAMOTNEGO

Jest coś, co człowiekowi każe wtedy to zrobić. Zmusza do strasznego wyboru. Nie myśli się wówczas o przyszłości, nie istnieje przeszłość, trwa negatywna teraźniejszość. Pełna lęku, winy i poczucia krzywdy, absolutnego osamotnienia. Nie widziałem wówczas innej możliwości.

— Teraz z perspektywy lat oceniam to swoje nieudane samobójstwo jako oczywiście fakt negatywny. Nigdy potem nie uciekałem się do załatwiania trudności życiowych takim właśnie sposobem.

Andrzej L., ma 24 lata, dyplom inżyniera, ciekawą pracą w zakładzie kooperującym z zagranicą i powołanie u dziewcząt. Siedzimy w kawiarni Domu Turysty i widzę, jak duże zainteresowanie w pięciominutowej przerwie między naszymi rozmowami. Andrzej jest młody, atrakcyjny, z zagranicą i powołanie u dziewcząt. Siedzimy w kawiarni Domu Turysty i widzę, jak duże zainteresowanie w pięciominutowej przerwie między naszymi rozmowami.



CELIA WINIARSKA

Fot. A. Gęzalski

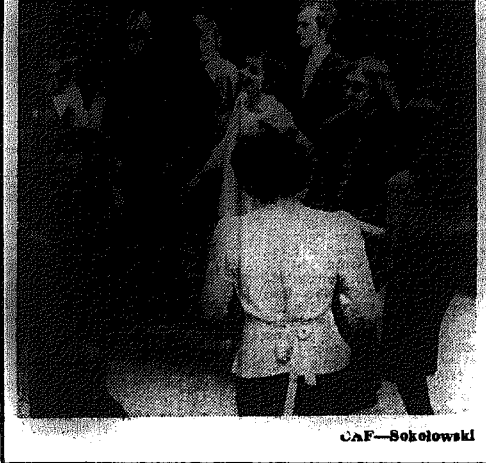
Kraków jest nocą fantastyczną. Obrzmiałe, odrealnione teraz kontury miasta, wąskie uliczki zwrócone nieco karykaturalnie, nie-liczni, poplątani w nocnym labiryntie, przechodnie, ponure trępe i smutne swą nocną bezużytecznością Sukienki.

Jeszcze trochę, a zwa węgla wlewni się katarzyniarz, a gdzieś z boku zaturkocze stara, reżlekotana dorożka. Nie, to nie będzie taka zwyczajna „drynda”. Nocą podróżują tylko dorożki niezwykłe, na przykład zaczarowane.

A więc zaczarowana dorożka, zaczarowany dorożkarz — stary, śpiący, z wąsami dłuższymi od bicza, i koń co ma usy zaczarowane, a poza tym prawdopodobnie potrafi mówić i samotny pasażer z ironizno-smutno-nostalgicznym uśmiechem. Kierunek? Wyspy Srebrnieli? A może mistrzu Ildonafonie, Farlandzie? Zresztą czy to ważne, gdzie szuka się szczęścia?

ANNA KOPEC

PODOBNO JESTEŚMY CYNICZNI



CAF-Sokolowski

Zdaniem Galczyńskiego, tego prawdziwego „czarnomistrza” Krakowa noc jest już sama w sobie początkiem szczęścia, noc to pora lekko zwiariowanych i lekko nostalgicznych ludzi, noc wreszcie to wyidealizowana Beatrycze, „najpiękniejsza z wszystkich kobiet świata”, madame poety Krakowa.

Bo „Kiedy noc się w powietrzu wtedy noc jest jak młoda dziewczyna”

„bibulowy księżyć przymilnie zerkna ku nam i mruga chytre”

A my jesteśmy wtedy szczęśliwi, chociaż naprawdę nie wiemy dlaczego.

A więc płacemy na „Hubala”, płacemy dobrymi, patriotycznymi łzami. I to chyba dobrze!

Mój idealista z za szyby ma nową dziewczynę. Całkiem sympatyczną. Może teraz przestanie szukać samotności? Ale właśnie samotność to dobra rzecz. Czasami potrzebna. Na przykład dzisiaj

Uciekłam dziś od siebie, przyjacieli, i starałam się odnaleźć w zupełnie innej płaszczyźnie. Już widzę, jak się uśmiechasz, ale to nie żaden Proust ani wielka literatura. Po prostu, tu niedaleko jest taka wspaniała ziemia na tej jeszce wspaniałego bieżaka. Tu zieleni momentami zupełnie już rudzieje, miejsca mi jest już zupełnie zła. Jesień przecież. Cisza panuje tam niepodzielnie, a tam gdzie panuje spokój, jest zawsze dobrze, prawda? O skowronkach i wrzozach już ci pisać nie będę, wierz przecież w tę swoją wyobraźnię idealisty, ale ta cisza nie daje mi spokoju.

Czy słuchałeś kiedyś cmy? Tej ciszy, jaką daje nam sa-

trzeźni. I dlatego ciągle szukamy gwaru, ruchu, chcemy zapomnieć, że w zasadzie tak niewiele znamy.

Kiedy czytamy „Obcego” nie mogę oprzeć się wrażeniu, że absurdalny świat oczakując Meursault może istnieć tylko na skutek, jego to samotności. Więcej nawet, to ta samotność — brak jakiegokolwiek kontaktu ze światem zabija Meursault. Wszystko jest w jego życiu umowne, nierzeczywiste: przyjaciele, kochanka, praca, dom. Nie ma nic, a więc na wszystko. Absurd! A jednak! Prawdziwa jest tylko samotność, która nie pozwala „Obcemu” żyć naprawdę, która stwarza wokół niego mikro światek złożony z absurdalnych cegiełek absurdalnych praw. Obcy, zawsze obcy, zaw-

DEBUTY licealistów

rzucali sam, nawet dla tego, kto w ogóle nie zna się na malarstwie. Toteż już przed Twoim przyjęciem napisaniem go u domu obrazu i przysłoniłem wstęgą. Zaprosiłem kilku moich przyjaciół, by byli świadkami naszej jedyności, mającej się objawić po opuszczeniu wstęgi.

Dokładnie obejrzałaś obraz. Nieraz całe płótno pokryte jest purpurą w różnych odcieniach. Ta purpura nieczym fale morskie przewraca się, kłębi, tryska wznosząc, by znów opaść w dół jak śmiertelnie raniony ptak. Tylko w górnym prawym rogu

Rafał Wojaczek był poeta Zginął śmiercią samobójczą w wieku 28 lat Chodził po ziemi z głową w chmurach Nauczał ludzi jak Mesjasz

nie pozwolę jej ani przybliżyć się, ani oddać ani wznosić się ani opadać ani rozwiązać nasz stosunek ukosem nie do przyjęcia jest jej białość lub antracytowy pomysł nocy w jej twarzy w jakimkolwiek kolorze byłaby zabita natychmiast przede mną ale bezbarwna spaliłbym na stosie kolorów nie dopuszczę by była zimna lub gorąca ani letnia lub skostniała nie może dźwigać w sobie ani ognia

Chopiniana

obrazu widnieje szara plama — słońce w postaci ludzkiej twarzy, wykrzywionej cierpieniem. — No, a teraz tytuł — powiedziałem podchodząc do wstęgi. — Narodzenie świata. Wstęga opada.

Wszystcy wybuchli śmiechem. Było to może dobre, może powiniennem się cieszyć, że mój obraz może wywoływać tak różne krańcowe odczucia. Bo przecież narodzenie świata, to nie koniec świata. Ale Twój optymizm mnie zaboliał. Wytworzyła się między nami granica myśli, poglądów, odczuć. Stałaś się dla mnie OBCA.

23 sierpnia 73 — Kiedy jestem szczęśliwy lub przygnębiony, czytam wiersze Rafała Wojaczka. Teraz jestem szczęśliwy. Mam dziewczynę. Jeszcze!

(dla zbawienia) Z ekstramocnym w zębach i butelką spirytusu w kieszeni szukał linii! Dlatego musiał odejść

8 września 73 — Zapomnieć. Biec aż do utraty przytomności albo wejść do krainy marzeń. Już nigdy nie wierzyć w szczęście. Widziałem: z chłopałem o długich nogach i jeszcze dłuższych rękach siedziałam w parku na naszej ławce. Ten pająk bawił się Twoimi włosami i raz po raz całował Cię w usta. Nie bronilaś się. Dlaczego Asik?!

14 września 73 — Tymoteusz Karpowicz. „Zatrzymana do wyjaśnienia”

— Do wspomnień z tamtego okresu na ogół nie wracam — powiada. Nauka pomaga mi opowiadać, zapominając o rozczarowaniu.

— Chce Pani zapytać, jak to było? Dobrze, opowiem. Może papierosa?

— Szczegółowie doszedłem do matury, Magda też. Studiśmy plany wspólnych studiów na elektroniczne. Uczyliśmy się razem, znaliśmy się od dziecka. Ona, bystra, inteligentna o niebanalnej urodzie, trochę w domu rozpieszczana — wybrała mnie w dziesiątej klasie na swego o chłopca. Byłem uszczęśliwiony — podkochiwałem się w niej od dawna, ale nie ujawniałem swych uczuć. Magda była adorowana przez wielu kolegów, czemu, że ja muszę być inny. Była to swoista chłipięca strategia na miarę moich 17 lat. Ale rzeczywiście, Magdzie to odpowiadało, okazywała mi duże zainteresowanie. Byłem dumny, że mogę nosić jej te czapki. Po lekach dyskutowaliśmy o polityce, teatrze, filmach.

mnie większą wartość. Nie mam zaufania do kobiet.

Krysiu, poznywaj garnki. — Zaraz, dość mam już tego zmywania — głos córki był zniecierpliwiony i niegrzeczny.

Chciałam ci przypomnieć, że w tym tygodniu jeszcze nie zmywałaś, w głosie matki wyczuć można było pretensję. I wtedy Krysiu wybuchnęła z taką siłą, że matkę przyzwyczajoną do jej kapryśności wprowadziło to w oszołomienie.

Tylko garnki i sprzątań! — wykrzykiwała Krysiu. — A sprzątaj sobie sama! Co ty myślisz, że ja nie mam innych zajęć? Chcesz żebyśmy się dobrze uczyli? Kiedy mam to robić? Trzęsła się drzwiami i wybiegła do drugiego pokoju. Po godzinie trzeba było wzywać pogotowie — połknęła 12 tabletek luminalu.

Byłam wtedy niesprawną dla mamy — mówi po latach. Teraz, gdy o tym wspominałam, ograniczała mnie wstyd za taki brak zrównoważenia. Boże! Co mama wtedy przysłała!

Marek M. był wtedy u chemika technikum. W domu nie przelewał. Atmosfera nie była najlepsza. Ojciec inwalida — general. Szczęśliwie strona — przekazywała w nauce. Matka pracująca na utrzymanie rodziny często robiła wymówki na temat kiepskich stopni w szkole.

Właśnie była wiosna! Chłopcy przychodzili do klasy w nowych ortolansowych kurkach, a co najmniej w eleganckich marynarkach ze skory lub zamsku. Ci mieli największe powodzenie u dziewcząt!

Ktoregós dnia Marek do kładniej przejrzał się w lustro. Wyplowił od czestego prania sweter, niemądre spodnie, stare buty i... A pojawił się z szkołą do teatru. Chciałby siedzieć z Basią.

— Mamo, kup mi skórkową marynarkę, będę miał już do matury. Matka podniosła głowę znad zmywanych naczyń. — Ile kosztuje? — Dwa tysiące złotych. — A za co będziemy żyli cały miesiąc? — spytała. Nie odpowiedział. Wieczorem jednak jeszcze raz wspomniał o marynarkach. Przyrzekała dla świętego spokoju.

— Może pożyczysz od kogoś pieniądze? — podsunął myśl.

Nie kupił. Nie poszedł do teatru. Koleżki, który po niego przyszedł tłumaczyły, że się źle czuje. Za godzinę był już w stanie agonalnym. Z trudem przywrócono mu życie.

Są już teraz dorosłymi wartościami ludźmi. Przywróceniu życia odzależnił jego sens w nauce, pracy, życiu rodzinnym. Są już na tyle silni, że potrafia radzić sobie z trudnościami życiowymi w sposób racjonalny. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przewidzieć, że nie targną się na swoje życie po raz drugi. I mogłabym tym optymistycznym akcentem zakończyć artykuł, a jednak...

Wielu autorów omawiających zagadnienie samobójstwa jest młodych. Często młodych, dla których młodzieństwo jest nieudane, z drugiej strony — z symptomatologicznego punktu widzenia, sam zamiar popełnienia samobójstwa jest w pewnych przypadkach ważniejszy, aniżeli fakt jego popełnienia.

Z badań dotychczas przeprowadzonych wynika, że większość młodych samobójców mieszka w granicach wieku 17-18 lat. Wydaje się, że jest to wiek „uprzywilejowany” pod tym względem. Można ten fakt tłumaczyć istniejącą obecnie rozpiętością pomiędzy dojrzalszą psychologiczną a dojrzalszą społeczną cywilizacją. Być może także, dziewczęta trudniej niż chłopcy zroszą emancypację.

W przypadku każdego samobójstwa decydująca jest motywacja. Często młodych, dla których młodzieństwo jest nieudane, z drugiej strony — z symptomatologicznego punktu widzenia, sam zamiar popełnienia samobójstwa jest w pewnych przypadkach ważniejszy, aniżeli fakt jego popełnienia.

Wydaje się jednak, że przy najmniej jedna z najważniejszych przyczyn jest znana. To błąd i a autorzytu rodziny. Młodzi, pobawiona w wiedzy, dziecięcym autorytetu, ustaleniu normalnych stosunków ze światem, a przede wszystkim nie potrafi budować swej własnej osobowości. Jej zachowanie odznacza się brakiem zdecydowania, niepewnością, jest kapryśna. Młodzi ludzie często obawiają się wszelkiego działania, a jednocześnie podejmują nieraz zuchwałe ryzyko. Ich świadomości moralna jest uboga, albo zbyt idealistyczna. Ten brak ustabilizowanej osobowości powoduje trudności w właściwym „ustawieniu się” w swoim środowisku i w życiu. Waga to niepokój wewnętrzny i powoduje podjęcie próby samobójstwa jako formy ucieczki przed tym niepokojem.

Przynajmniej jeden z najważniejszych przyczyn jest znana. To błąd i a autorzytu rodziny. Młodzi, pobawiona w wiedzy, dziecięcym autorytetu, ustaleniu normalnych stosunków ze światem, a przede wszystkim nie potrafi budować swej własnej osobowości. Jej zachowanie odznacza się brakiem zdecydowania, niepewnością, jest kapryśna. Młodzi ludzie często obawiają się wszelkiego działania, a jednocześnie podejmują nieraz zuchwałe ryzyko. Ich świadomości moralna jest uboga, albo zbyt idealistyczna. Ten brak ustabilizowanej osobowości powoduje trudności w właściwym „ustawieniu się” w swoim środowisku i w życiu. Waga to niepokój wewnętrzny i powoduje podjęcie próby samobójstwa jako formy ucieczki przed tym niepokojem.

A jednak w całym świecie ilość samobójstw wzrasta i zajmuje 9 miejsce wśród wszystkich przyczyn śmierci. Co 30 człowiek na świecie popełnia samobójstwo. Przyjmuje się, że na kuli ziemskiej odbywa się 1500 zamachów samobójczych dziennie.

W tej smutnej statystyce przeważają Japonia, Węgry,

MAREK GOŚDARSKI



PRZYGODA Z LALĄ

Pewien kielczanin oczekując na dworcu w Lublinie na pociąg do Kielc...

NA WSZELKI WYPADEK

Na ścianie szczytowej jednego z domków przy ul. Romualda w Kielcach...

POWITANIE DZIADKA

Kazimierz B. skupił ostatnio wszystkie uczucia rodzinne na wuzku...

KOCHAM EWĘ

W restauracji „Świętokrzyskiej” pewien młodzieniec po skosztowaniu obfitego posiłku...

DLA ŚWIĘTEGO SPOKOJU

W tejże restauracji do takich dań, jak pierożki, kieliski leniwe...

SUPERFEMINISTA

Do jednej z niewiast, zajmującej kierownicze stanowisko...

PISUAR

Dwie panie rozmawiały w skarżyskich „Delikatkach”...

Przedstawiamy PRZEMIANĘ

Przedstawiamy PRZEMIANĘ logo and text below it

Są pisarze sławni od pierwszej książki i są tacy, którzy piszą wiele, a sława omija ich daleko...

Urodziła się w 1875 r. należała do pokolenia Młodej Polski. Jednak znaczące swoje listy napisała dopiero w dwudziestolecie...

Z literatury związała się dość wcześnie. Jej debiut przypadł na rok 1897 (w „Ateneum”).

Jej powieści biograficzne o romantykach są wystarczającym argumentem owego wspomnienia. Napisała ich trzy: o Krasinskim (Zygmunt), o Mickiewiczu (Adam) i o Stowackim (do tej pory w rękopisie).

Wydaje się, że wymienionych wyżej autorów „wies romances” łączy wspólna cecha...

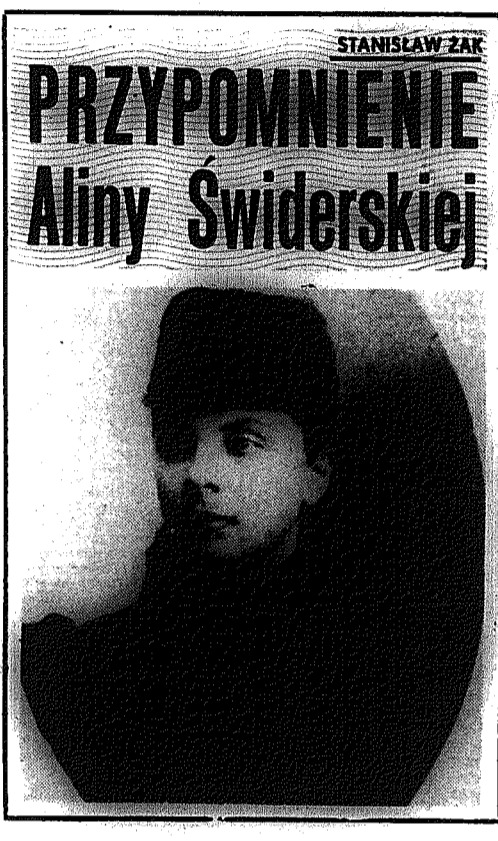
Maurois uczynił wyznanie na temat powieści biograficznej, które warto przytoczyć: „biografia jest czynnym pośrednikiem między historią a powieścią...”

Prawie zupełnie inaczej wypowiedział się na temat zbeletryzowanej powieści Wacław Berent...

A lina Swiderska miała jeszcze inny, swój własny pogląd na tę kwestię. Wyraziła go w jednym z wywiadów...

rian Preisner, „ze wszystkich polskich przekładów najprzebieglej, najdajęcej się do popularyzacji”...

Orzandze powieści biograficznej Aliny Swiderskiej najlepiej na jej temat świadczy „Zygmunt”...



Wszystkie powiedzenia Krasinskiego są autentyczne (oprócz naturalnie zdań potocznych, koniecznych w ciągu rozmowy)...

W 1936 roku Swiderska wydała pierwszą powieść tego typu o Wagnerze pod tytułem: „Prometeusz i perlička”...

6.III. na plenium KW PZPR sekretarz KW, B. Stachura omówił wstępne zagadnienia polityki gospodarczej województwa kieleckiego...

6.III. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego i Zjednoczenia Przemysłu Pracyznicy podjęło decyzję o przekazaniu do Zakładu do Pracyznicy „Iskra” w Kielcach...

15.III. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego i Zjednoczenia Przemysłu Pracyznicy podjęło decyzję o przekazaniu do Zakładu do Pracyznicy „Iskra” w Kielcach...

„Zygmunt” jest powieścią niezwykle sprawnie i sugestywnie skomponowaną. Akcja jest dynamiczna...

Zastanawiając się nad funkcjonalnością kompozycji dochodzimy do wniosku, że słuszny owo wzmocnienie dynamiki narracji...

Technika kompozycyjna powieści Swiderskiej przypomina miejscami technikę montażu filmowego...

Przy takiej technice twórczej ważna, a nawet niezbędna i decydująca o powodzeniu jest umiejętność selekcji...

Nie mniejsze walory posiadała dwa wydane (I — 1935, II — 1956) tomy o Mickiewiczu („Adam”)...

Wspomnienia dziennikarza. Autor był świadkiem wielu historycznych wydarzeń, jak zamordowanie prezydenta Narutowicza...

Wspomnienia Powstańców Wielkopolskich. Wyboru dokonali i wstępem opatrzył L. Tokarski i J. Zieliński...

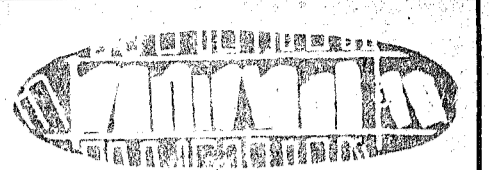
Historia, polityka. Henryk Batowski: ZDRADA MONACHIJA. Sprawa Czechołowacji i dyplomacja europejska w roku 1938...

nasze lektury. „Krótka informacja o agencji swobodnej w Leningradzie. Zasyrofonowa imię „Davis”...

Gorin Michail (Grigorjewicz). Lat trzydziestki osiem. Z wykształcenia prawnik. Dobrze wie da językiem niemieckim...

Podpisując ten dokument, Akseł był przekonany, że zwerbował politycznego w przyszłości agenta.

Wspomnienie literatury rażące i niebezpieczne miejsce zajmują tematyka wojenna. Podobieństwo, jak u nas, wielu pisarzy wraca do lat okupacyjnych...



z księgarskiej witriny

Powieści, opowiadania

Fred Bodworski: ODMIENIEC. Tłumaczenia R. Grybowskiej. „Czytelnik”, s. 437. Cena 26 zł. Nakład 30.290 egzemplarzy.

„Odmieniec” jest to urzekająca prostotą i wrotem opowieść o bernickim białolegę — odmieńcu z wspaniałym Barra — i niespotykanej miłości dwójga młodych...

Danił Diderot: KUBUS FATALISTA I JEGO PAN. Przetłum. i posłowiem opatrzył Tadeusz Boy-Zeleński. (Wydanie VIII) Wydawnictwo Literackie, s. 295. Cena 30 zł. Nakład 30.000 egzemplarzy...

Wiktoria Gomułki: WSPOMNIENIA NIEBIESKIEGO MUNDURKA. (Wydanie VIII) Wydawnictwo Literackie, s. 260. Cena 16 zł. Nakład 80.000 egzemplarzy.

Zygmunt Kaczkowski: MURDELO. (Wydanie III) Wydawnictwo Literackie, s. 245. Cena 45 zł. Nakład 20.000 egzemplarzy...

Marcel Nowakowski: SMIERC ZOLWIA. „Czytelnik”, s. 181. Cena 18 zł. Nakład 7.250 egzemplarzy.

Nowe opowiadania M. Nowakowskiego są owocem jego pasji penetracji różnych środowisk społecznych...

Edgar Allan Poe: OPOWIESTI NIESAMOWITE. Przetłum. B. Leśmian i S. Wyżkowski. Wydawnictwo Literackie, s. 412. Cena 40 zł. Nakład 50.000 egzemplarzy...

Antoine de Saint-Exupéry: NOCNY LOT, ZIEMIA, PLANETA LUDZI. PILOT WOJENNY. Przetłum. i posłowiem opatrzył J. Zieliński. (Wydanie III) Wydawnictwo Literackie, s. 334. Cena 25 zł. Nakład 70.000 egzemplarzy...

Adam Szwarc: W PEWNYM MIESIĄCIE FANTAZJI. Bohota dla dorosłych dzieci. Wydawnictwo Literackie, s. 193. Ilustracje. Cena 28 zł. Nakład 10.000 egzemplarzy.

Dalszy ciąg przygód bohaterów poprzedniej książki tego autora („Opowieści o Fantaluzji”, 1969)...

Leopold Marszałek: BYLEM PRZY TYM... Wspomnienia 1914-1939. „Czytelnik”, s. 449. Ilustracje. Cena 31 zł. Nakład 10.250 egzemplarzy.

Wspomnienia dziennikarza. Autor był świadkiem wielu historycznych wydarzeń, jak zamordowanie prezydenta Narutowicza...

Walentyn Zieliński: RYS POWSTANIA WALKI I DZIAŁAŁA POLAKÓW 1830 i 1831 roku skrócony w dziedzinie lotu w wypadkach na tutejsze w Francji...

Wspomnienia Walentego Zwierkowskiego, działacza politycznego i publicysty (1788-1850), który narazem mówiący był na początku XIX w. radcą powiatu lewobąskiego...

Wspomnienia Powstańców Wielkopolskich. Wyboru dokonali i wstępem opatrzył L. Tokarski i J. Zieliński. (Wydanie II) Wydawnictwo Poznańskie, s. 330. Cena 45 zł. Nakład 2.500 egzemplarzy.

Historia, polityka. Henryk Batowski: ZDRADA MONACHIJA. Sprawa Czechołowacji i dyplomacja europejska w roku 1938...

Sławomir Dąbrowski: LUDNOŚĆ CYWILNA W KONFLIKTACH ZROJNYCH. Wydawnictwo MON, s. 267. Cena 25 zł. Nakład 1.500 egzemplarzy.

John Masterman: BRITYSKI SYSTEM PODWÓJNYCH AGENTÓW 1939-1945. Wydawnictwo MON, s. 275. Cena 16 zł. Nakład 10.000 egzemplarzy.

50 LAT ZSRB. Referaty i materiały sesji naukowej zorganizowanej przez UL 5 grudnia 1972 r. Wydawnictwo Łódzkie, s. 163. Cena 20 zł. Nakład 1.000 egzemplarzy.

P. Reimistrzer: CZŁOĞI WZCZORA I DZIŚ. (Tłum. H. Rogaczewicz). Wydawnictwo MON, s. 313. Ilustracje. Cena 45 zł. Nakład 2.500 egzemplarzy...

aby wojna nigdy nie stała się znów naszym udziałem. Na kartkach licznych książek radzieckich o tematyce wojennej...

„Krótka informacja o agencji swobodnej w Leningradzie. Zasyrofonowa imię „Davis”...

Gorin Michail (Grigorjewicz). Lat trzydziestki osiem. Z wykształcenia prawnik. Dobrze wie da językiem niemieckim...

Podpisując ten dokument, Akseł był przekonany, że zwerbował politycznego w przyszłości agenta.

Wspomnienie literatury rażące i niebezpieczne miejsce zajmują tematyka wojenna. Podobieństwo, jak u nas, wielu pisarzy wraca do lat okupacyjnych...

Zacytowana powyżej charakterystyka agenta, pochodząca z archiwum majora Michaela Erica Akseła, pracownika niemieckiej Abwehry...



ZZA KIEROWNICY

W całej prasie trwa kampania... W całym kraju trwa kampania... W całym kraju trwa kampania...

Alle to tylko tak na marginesie... Alle to tylko tak na marginesie... Alle to tylko tak na marginesie...

Pan Z.K. Ch. z Kielc apeluje... Pan Z.K. Ch. z Kielc apeluje... Pan Z.K. Ch. z Kielc apeluje...

KTO WALCZYŁ W ARMIJ "PRUSY" W 1933 R?

Szanowna Redakcjo! Uprzejmie proszę o zamieszczenie... Szanowna Redakcjo! Uprzejmie proszę o zamieszczenie...

NIE KRZYŻ, LECZ OZNAKA PULKOWA

Szanowny Towarzysze Redaktorze! Nie należę do grafomanów... Szanowny Towarzysze Redaktorze! Nie należę do grafomanów...



Kronika aktualności

Można to było sobie kupić... Można to było sobie kupić... Można to było sobie kupić...

JESZCZE W SPRAWIE PŁK. CHMIELNIEKIEGO

Szanowny Panie Redaktorze! Tak czasem bywa, że gwoli... Szanowny Panie Redaktorze! Tak czasem bywa, że gwoli...

Uwagi do biulem - która ukazała się w numerze 750 "Magazynu"

Uwagi do biulem - która ukazała się w numerze 750 "Magazynu"... Uwagi do biulem - która ukazała się w numerze 750 "Magazynu"...

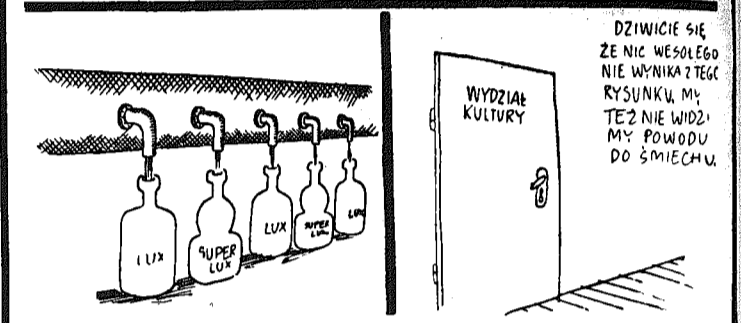
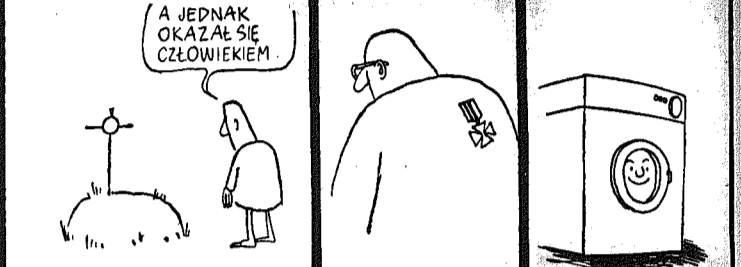
ROZWIĄZANIE Z NR 750

Pionowo: 1) ma liście pie... Pionowo: 1) ma liście pie... Pionowo: 1) ma liście pie...



KRONICZKA aktualności 695

ATU POSTA WIMY PIĘKNY, NOWOCZESNY WIEŻOWY... ATU POSTA WIMY PIĘKNY, NOWOCZESNY WIEŻOWY...



AKTORZY I... KRAWIEC

Świetny aktor komediowy, Edmund Gasiński... Świetny aktor komediowy, Edmund Gasiński...

ROZWIĄZANIE Z NR 750

Pionowo: 1) ma liście pie... Pionowo: 1) ma liście pie... Pionowo: 1) ma liście pie...

2 x 2 = ?

Chłopcy budują, daj im Boże sukcesów...

Katka ustytuowana na wprost kieleckich sądów... Katka ustytuowana na wprost kieleckich sądów... Katka ustytuowana na wprost kieleckich sądów...

WALCZYĆ W ARMIJ "PRUSY" W 1933 R?

Szanowna Redakcjo! Uprzejmie proszę o zamieszczenie... Szanowna Redakcjo! Uprzejmie proszę o zamieszczenie...

WALCZYĆ W ARMIJ "PRUSY" W 1933 R?

Szanowna Redakcjo! Uprzejmie proszę o zamieszczenie... Szanowna Redakcjo! Uprzejmie proszę o zamieszczenie...